GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 271. — We Wtorek dnia 19. Listopada 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 16. Listopada.

J. K. Mość Xiążę Wilhelm Adalbert przybył tu z zamku Fischbach z Szląska.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, d. 23. Paźdz. (4. Listop.)

Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu, 2go b. m.: „Prerogatywy nadane przez ukaz nasz z d. 3. Września 1829. r. Inspektorowi i Nauczycielom, przy wymienionych w nim zakładach naukowych, które zostawały pod opieką Cesarzowéj Maryi, we względzie rang, rozkazujemy na tychże samych zasadach rozciągnąć na urzędujących w podobnych stopniach w Odeskim Instytucie panien szlachetnego rodu."

Reskrypt Cesarski do P. Admirała Greigh: Alexy, synu Samuela! „Zwracając uwagę na osłabiony wieloletnią służbą i niezmordowanemi pracami stan zdrowia waszego, i pragnąc obok tego, iżby głębokie wasze wiadomości w marynarce i doświadczenie, przy ulżeniu wam w służbie, o ile można, przyniosły też pożądane dla państwa korzyści, Ukazem w dniu dzisiejszym do Rządzącego Senatu danym, rozkazałem wam zasiadać w Radzie państwa; główny zaś zarząd flotą Czarnomorską i portami, polecić, do nowego rozkazu, Naczelnikowi sztabu floty Czarnomorskiéj i portów, General-Adjutantowi, Wice-Admirałowi Łazarew. — Teraz, poruczając wam zdać urząd Wojennego Gubernatora Nikołajewskiego, przed odjazdem waszym do stolicy, Wice-Admirałowi Łazarew, a podobny urząd w Sewastopolu zlecić Wice-Admirałowi Pataniotî, zostaję wam na zawsze przychylnym. — W Petersburgu, dnia 2. Sierpnia 1833.

Mikołaj."

N. Cesarz Jmć, na najpowinniejsze przełożenie P. Ober-prokurora Rządzącego Synodu, raczył w dniu 17. Września b. r. zatwierdzić postanowienie tegoż Najświętszego Rządzącego Synodu, o nadaniu zostającemu na posadzie Proboszcza przy Soborze Witebskim, Protojerejowi Stefanowiczowi mycki aksamitnéj fioletowéj, za skuteczne wypełnienie danych mu poleceń, przy nawróceniu znacznéj liczby unitów w Witebskiéj gubernii na wiarę greko-rossyjską.

N. Pan, na zdanie Komitetu PP. Ministrów, zapadłe w skutek przedstawień P. Zarządzającego Ministerstwem oświecenia, w dniu 5. b. m. raczył zezwolić na uwolnienie Cenzora

Wileńskiego Komitetu Cenzury Oczapowskiego od tego urzędu, na własną jego prośbę, i na mianowanie na tę posadę Professora byłego Uniwersytetu Wileńskiego Deneuve.

Ukazy Rządzącego Senatu: 20. Września. (z 2. odd. 6. Depart.) O naganie uczynionéj byłemu Orłowskiemu Gubernatorowi Soncew, tudzież Członkom i Sekretarzowi tameczněj Izby Cywilnéj, za niesłuszne zesłanie na Syberyą jednodworca Kriuczkow, pomówionego, lecz nieprzekonanego o kradzież; obok tego Gubernator i Członkowie mają ponieść koszt na zwrócenie go z Syberyi, i za odniesione 30 razów pletni zapłacić mu 300 rubli.

Dnia 13. b. m. (z 1. Depart.): Z ogłoszeniem postanowienia Komitetu PP. Ministrów, z d. 12. Września b. r., iż w guberniach Chersońskiéj, Ekaterynosławskiéj, Taurydzkiéj, Półtawskiéj, Czernihowskiéj, Woroneżskiéj, Słobodzko-Ukraińskiéj, i obwodach Bessarabskim i Kaukazskim, w których, z powodu nieurodzaju, pozwolono było wydawać bezpłatnie w ciągu sześciu miesięcy, bez wszelkiéj opłaty i na prostym papierze, paszporta ludziom wszelkiego stanu, wychodzącym na zarobotki, termin takowéj ulgi przedłużonym zostaje na ośm jeszcze miesięcy, od 1. Września b. r., to jest po 1. Maja 1834. roku.

Z Moskwy, dnia 11. Października.

W dniu wczorajszym odbył się obrzęd otwarcia Sądu Handlowego tutejszéj stolicy, téj nowéj instytucyi, która niechybnie wywrze najzbawienniejsze skutki na życie handlu w ogólności. P. General-Gubernator Moskwy, Xiążę Golicyn i wielu znakomitych urzędników, duchownych i kupców, przytomni byli téj uroczystości. Przed nabożeństwem i poświęceniem sal, Najprzew. Mikołaj, Wikaryusz Moskiewski, powiedział krótką, lecz pełną mocy i czucia naukę; potém Prezes Sądu Handlowego, Radzca Stanu Lubimow, miał stósowną mowę i uroczystość zakończyła się ucztą, daną przez Sędziów, na któréj spełniano zdrowie N. Pana, Najjaśniejszéj rodziny, i inne liczne toasty.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 19. Października.

W pierwszych dniach z. mca kongregacya ogłosiła spis 13 dzieł w włoskim, niemieckim, francuzkim i angielskim języku wyszłych, a które Ojciec Święty potępia i ich czytanie całemu katolickiemu światu zakazuje. W tym celu obwieszczono tylko proste rozporządzenie kongregacyi w sposobie zwyczajnym. Ale d. 16. b. m. ogłoszono list apostolski Papieża, w którym na wstępie mówi o kacerstwie i heretykach, których kościół miał we wszystkich czasach. Po krótkiém wystawieniu błędnéj nauki i nauczycieli kacerstwa, Ojciec Ś. wynurza przedmiot swéj boleści i trosków. W obszernych bowiem krainach Niemiec te kacerskie nauki rozszerzyły się nad miarę, nauczyciele kacerstwa nie tylko są rozrzuceni tu i owdzie, ale owszém są z nich całe towarzystwa utworzone. Ci kacerze są tém szkodliwszymi, gdyż powiadają, że pracują jedynie dla dobra kościoła, który z nadużyć oczyścić i odrodzić chcą. Z niesłychaną zuchwałością wykładają oni nauki, które już tylekroć przez wielu Papieży i konsylia potępione były; co większa, że te nauki nie tajemnie i na krętych drogach, ale jawnie, ustnie i przez pisma ogłaszane bywają. Ponieważ te kacerstwa zasadzają się na dawno znanych błędach, tak, że każdy dobry katolik niemi się brzydzić powinien, Ojciec Ś. dotąd zaniechał należycie je zganić. Ale skoro ci fałszywi reformatorowie coraz bardziéj rozszerzają swe nauki w pismach, i wszystkich sztuk zwodzenia użyli dla napojenia niedoświadczonych swemi naukami, Jego Świątobliwość nie może dłużéj spokojnie spoglądać na takie kroki, i dla tego wiele pism roztrząsać kazał. Między zakazanemi tym listem dziełami znajduje się tylko jedno z r. 1833., a to jest: „Stanowisko rzymskiéj stolicy naprzeciw duchowi 19go wieku, czyli uwagi nad najnowszemi listami pasterskiemi. *Dum caput aegrotat, caetera membra dolent.* W Zürichu 1sze i 2gie, również wychodzące trzecie wydanie.“ Ojciec Ś., zasięgnąwszy zdania kilku Magistrów teologicznego wydziału i rady Kardynałów, również sam gruntownie rozważywszy, ogłasza te dzieła i wszystko co zawierają, z własnéj apostolskiéj doskonałości za fałszywe, zuchwałe, mylne, szkaradne, lżące świętą stolicę i prowadzące do tego kacerstwa, za jakie Luter, Bajus, Richerius i inni potępieni zostali. Te książki mają więc z woli Ojca Świętego na wieki być i zostać potępione. Ojciec Święty rozkazuje, aby żaden z prawowiernych, w jakim bądź stanie, stopniu, lub w jakiéj bądź godności zostaje, nie ważył się te książki, ani drukowane ani pisane, ani w niemieckim orygînale, ani w przekładzie czytać, posiadać, sam drukować, ani innemu drukowanie polecać, pod karą zawieszenia urzędu, jeżeli jest duchownym, a pod karą wielkiéj exkomunikacyi, jeżeli jest świeckim. Ta kara zostaje zagrożoną wszystkim Księgarzom i Drukarzom, którzy te dzieła duchownéj władzy nie oddadzą. Również to potępienie i ten zakaz pod wymienioną karą stósuje się nietylko do wzmiankowanych dzieł, ale do wszy-

stkich innych podobne zasady zawierających. Następują zwyczajne formuły przy takich listach.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 3. Listopada.

(*Z Gaz. Powsz.*) — Większa część młodych Karolistów, którzy tu dotychczas przebywali, udała się przed kilku dniami do Pragi, aby tam Karolowi X. złożyć powinszowania swoje; zaś wszyscy Polacy, mający teraz zamiar przesiedlenia się do Ameryki, puścili się stąd do Tryestu, gdzie się rząd o przewóz ich postara i podupadłym pieniędzy na drogę dostarczy.

Francya.

Z Paryża, dnia 7. Listopada.

Messager sądzi, że przy zachodzących obecnie w gronie rady niesnaskach, Marszałek Soult ulegnie, kiedy większość Ministrów się za Panem Humann oświadczyła; a Renovateur donosi nawet dzisiaj, że Marszałek Soult dymissyą swoję już przyjął.

Messager dzisiejszy wyraża: Twierdzą powszechnie, iż rząd dał rozkaz aby dwa nowe dywizyony dla armii obserwacyjnéj utworzono. Przyczyną tego rozrządzenia jest to, że w Hiszpanii rzeczy tak krytycznie stoją, iż nie będzie można uniknąć zbrojnéj interwencyi, skoro zechcą, aby Królowa Izabella się na tronie utrzymała.

Tenże Messager podaje pismo z Bajonny pod d. 3. m. b. treści następującéj: „Nie ma tu żadnych pewnych wiadomości o armii Generała Sarsfield. Podróżny przybywający z Buitrago spotkał w okolicach Lermy mocny korpus jazdy, udający się do Burgos. Tam znajdowały się rozmaite liczne oddziały wojsk, ale ani jeden pułk nie przekroczył dotychczas obrębu miasta Arlanzon. Okręt z Galicyi przywiózł tu nową proklamacyą Don Carlosa. (*) — — Z Grenady donoszą pod dn. 16. Października, że tam wybuchło powstanie ochotników królewskich, które jednak szczęśliwie utłumione zostało. Przywódzcy i inne podejrzane osoby z miasta jużto uciekły, jużto wygnane zostały. Kapitan ochotników królewskich, niejakiś Łukasz Arreas, Sędzia sprawiedliwości (!) zgromadził bandę w Alpukares; druga, któréj sam dobór stanowi 14 byłych gwardzistów przybocznych, krząta się we wsi Beriamocarra. Wszakże niczego tam nie dokażą, bo okolice tameczne tak są liberalne, iż nawet zakonnicy niektórzy w klasztorach tchną duchem liberalizmu. Z Malagą wszelkie związki zerwane, kiedy tam cholera wybuchła. 20,000 ludzi z miasta tego udało się z obawy przed pomorem na wieś."

Koalicye i duch buntowniczy między rzemieślnikami wzmaga się coraz bardziéj. Między piekarczykami panuje rozdwojenie, ale krawczyki jednozgodnie działają. Wczoraj całe ich grono zgromadziwszy się w kawiarni na ulicy St. Honoré, zaczęło śpiewać wiersze republikańskie. Policyant dzielnicy wzywając ich naprożno do rozejścia się, widział się nareszcie zniewolonym do przywołania siły zbrojnéj, która wielu czeladników krawieckich przyaresztowała. — Szewczyki najwięcéj pokazują umiarkowania; jeden czeladnik z ich grona zachęcał w długiéj rozprawie kollegów swoich, żeby się z majstrami pojednali; zaś drukarze w wielu drukarniach spiknęli się przeciw właścicielom zakładów i porzucili swoję pracę. Przywódzców zaburzenia ujęto.

Z dnia 9. Listopada.

Wczorajszy buletyn wieczorny dziennika Journal de Paris nie zamyka o sprawach hiszpańskich nic więcéj jak te lakoniczne słowa: „Listy nasze z Bajonny nie donoszą żadnych nowości z Hiszpanii." Ale dzisiaj zrana donosi tenże dziennik: „Dochodzi nas z Bajonny ta wiadomość, że El Pastor pod Aspeitią niepomyślną dla siebie stoczył utarczkę, w skutek czego zniewolony był cofnąć się do St. Sebastian." — Monitor i inne gazety ministeryalne zachowują zupełne milczenie, zaś National zawiera następujący artykuł: „Kurs papierów zniżył się w giełdzie wczorajszéj nadzwyczajnie, a to z przyczyny następującéj. Twierdzono albowiem z pewnością, że powstanie w Hiszpanii się upowszechnia, jakkolwiek rząd wszystko przez ciągłe milczenie ukrywać usiłuje. Pogłoska jakoby General Sarsfield z wojskiem swojém przeszedł na stronę rokoszan, powtórnie się szerzy. Stanęło trzech gońców w Paryżu, ale wszyscy bez depeszów, ponieważ Karoliści im je odebrali." — Wedle Temps El Pastor i Castanos tak mieli być pobici, że się musieli schronić na ziemię francuzką. Wszakże to zdaje się tylko być powtórzeniem wiadomości podanéj przez Journal de Paris.

W Gazette dzisiejszéj czytamy: W giełdzie krążą niepomyślne pogłoski o stanie spraw hiszpańskich. Nie mówią wprawdzie teraz więcéj o tém, żeby General Sarsfield całkiem miał przejść na stronę Infanta, ale z tém większą pewnością głoszą, że 2000 wojska jego krok ten uczyniło. Przez to naturalnie siły Królowéj chwilowo przynajmniéj zostałyby

---

(*) Idąc za przykładem Gazety Rząd., aktu tego, nacechowanego widocznie piętnem fałszu i zmyślenia, nie udzielamy, sądząc, że się czytelnikom naszym przez zamieszczanie niedorzecznych i sprzecznych wiadomości nie przysłużymy.

(Przyp. Red.)

sparaliżowane, kiedy nieufność wzajemna wszelkie środki z jéj strony przedsięwzięte niemylnieby tamowała. Wspomnione 2000 miały się połączyć z bandą plebana Merino. Słychać oraz, że Pan Calomarde przybywszy do Bilbao, tam w imieniu Don Carlosa tytuł Generalnego Namiestnika Krolestwa przyjął.

Indicateur de Bordeaux pod d. 6. Listopada zawiera pismo prywatne z Madrytu pod d. 26. Paźdz., w którém nadsełacz wyraża: „Jezuici francuzcy, którzy przebywali w Madrycie, wrócili do Francyi. Stan prowincyi hiszpańskiéj wcale nie zaspakajający, wszędzie daje się spostrzegać ukryty duch powstania, czekający tylko korzystnéj pory, aby wybuchnąć. Segowia, Cuença i inne miasta, w których duchowieństwo liczne, żądały od rządu wojska, aby uśmierzyć powstanie, gotowe rozpocząć się co chwila. Mowią dużo, że w Valeras, Malaga i na rozmaitych miejscach Granady przez przywódzców Karolistowskich niespokojności wzniecone zostały. W Murcyi poprzybijano wszędzie odezwy buntownicze, a w Toledo obawiano się słusznie groźnych zaburzeń.

Z dnia 10. Listopada.

(*Najnowsze wiadomości.*) — Dzisiaj nareszcie podaje Monitor świeższe wiadomości z Madrytu, t. j. pod dn. 31. Października, które są osnowy następującéj: „Rozbrojenie ochotników królewskich dało się bez trudności wykonać; większa część tych co uszli byli na wieś została schwytana przez ścigającą jazdę. Dnia 28. i 29. przeciągały nie zbyt liczne tłumy ulice stolicy wśród okrzyków: „Niech żyje wolność!“ przyczém groźby miotały na Pana Zea, ale kilka patrulów wystarczyło, aby je rozpędzić.“ — — Dnia 6. m. b. było wszystko spokojne w Barcelonie, a dnia 7. w Geronie. Królestwo Walencya i Katalonia używają błogiego pokoju. Donoszą z Bajonny, że wedle wiadomości z Madrytu, sięgających aż do dn. 31. m. z., tam nieprzerwana panowała spokojność. El Pastor poniósł klęskę pod Aspejtią; cofnął on się wraz z Generałem Castanos do San Sebastian. Z Tolosy wojsko Królowéj ustąpiło, a w południe dn. 7. m. b. weszli do tego miasta powstańcy.

W giełdzie dzisiejszéj obiegała pogłoska, że Don Carlos przybył do Biskai i że przy téj sposobności w Bilbao wielkie dawano uroczystości i rozrywki dla ludu; oraz, że w Burgos czyniono doświadczenie zbuntowania miasta, w skutek czego Generał Sarsfield część wojska swego rozbroić kazał, ponieważ ona słuszne wzbudzała podejrzenie, że zostaje w porozumieniu z Karolistami. Rozbrojeni mieli następnie opuścić miasto i połączyć się z rokoszanami.

OBWIESZCZENIE.

Zwracając uwagę publiczności ekonomicznéj na Instytut zabezpieczenia bydła w téj chwili w Lipsku utworzony, upraszam JJWWch i WWch dziedziców dóbr, dzierzawców i właścicieli bydła, którzy z tego dobroczynnego Instytutu korzystać i swe bydło przeciw chorobom i zarazom zabezpieczyć chcą, aby swe zameldowania wcześnie do mnie uczynili.

Wyciąg ze statutow, których u mnie za 5 sgr. dostać można, przesłany został Szanownym Kassom powiatowym tutejszego Departamentu, z wnioskiem, aby takowy na żądanie każdemu udzieliły.

Poznań, dnia 1. Września 1833.

Radzca ekonomiczny.

Krueger.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 16. Listopada 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	97¼	96¾
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	98	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	101
Wschodnio-Pruskie . . .	100¼	—
Szląskie	106	105½

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 18. *Listopada* 1833.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	10	—	—	1	12	6
Żyto . . .	—	25	—	—	1	—	—
Jęczmień . .	—	16	—	—	—	17	—
Owies . . .	—	12	6	—	—	15	—
Tatarka . .	—	25	—	—	—	28	—
Groch . . .	1	—	—	—	1	7	6
Ziemiaki . .	—	6	—	—	—	8	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	15	—	—	—	18	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	—	—	—	4	5	—
Masła garniec	1	15	—	—	1	20	—